

# Wałęsa chce „stać na czele wojny domowej”

3 marca 2016

Tak powiedział dziennikarzom „Die Welt”. Twierdzi, że jest gotowy stanąć na czele zrywu, „by ratować ojczyznę”.

Były prezydent zapowiedział, że podejmie walkę o swoje dobre imię: „Kaczyński stosuje wobec mnie, jak i wobec innych obywateli Polski, metodę szerzenia strachu i niepewności. Nie jestem jedynym, którego wziął na celownik” – mówi Wałęsa w obszernym wywiadzie, którego lead brzmi: „Po zarzuceniu mu donosicielstwa, Lech Wałęsa walczy o swoją godność. Wzywa do stawienia oporu przeciwko nowemu polskiemu rządowi. Kto jest gotowy bić się za ojczyznę, ten może liczyć na jego wsparcie”.

Oto kluczowe słowa wywiadu: „Gdy młodzi ludzie będą gotowi ratować ojczyznę, ja z kolei jestem gotowy ich poprowadzić i ze wszystkich sił wspierać ich w walce z ludźmi szerzącymi nienawiść”. Były szef „Solidarności” nie może ulec pokusie, aby nie komentować już zdarzeń dziejących się wokół niego na łamach bloga i zagranicznych mediów. Wygląda na to, że rozżalony Wałęsa będzie odpowiadał PiS-owi do upadłego. „Generał Kiszczak zlecił ich sfałszowanie. Pytam więc: dlaczego był gotowy mnie szantażować i oczerniać? I jeśli te dokumenty są prawdziwe: dlaczego trzymał je u siebie, skoro dla niego pracowałem? Być może dlatego, że, w imię jego wiary w komunizm, był skłonny sprzedać i zdradzić każdego agenta? Coś mi się w tej historii jednak nie zgadza” – snuł przypuszczenia na temat teczek znalezionych w domu zmarłego generała.

„W cywilizowanym świecie taka kampania oszczerstw jest nie do pomyślenia. Można powiedzieć, że mają w rękach papiery na mnie, ale najpierw muszą udowodnić ich prawdziwość. Zamiast tego, dzieje się odwrotnie: najpierw mnie oskarżają, a potem

zaczynają dowodzić autentyczności dokumentów. I dopiero potem chcą mi je pokazać. To niesamowicie głupie i barbarzyńskie. Jak można robić trakcie rzeczy w wolnym świecie? Chcieli mnie zastraszyć i zdyskredytować. Chcieli mnie nawet zabić, mam na to świadków. I tak jak wtedy, mogą chcieć mnie teraz zabić, ale mnie nie pokonają” – mówi na koniec. Wałęsa zapowiada również kroki prawne. Chce iść do sądu „przeciwko IPN i każdemu innemu, kto będzie stosował brudne sztuczki”, jednak warto byłoby, gdyby towarzyszyły temu rzadsze, a rozsądne wypowiedzi.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)